

Sygnatura akt I C 1007/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w O. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Mikos-Bednarz
Protokolant:	Katarzyna Chaberek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 maja 2014 r. w O.

sprawy z powództwa **L. M. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

**orzeka:**

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda L. M. (1) kwotę 6.000,00 zł ( sześć tysięcy złotych złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8.10.2013 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda L. M. (1) kwotę 1.517,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Małgorzata Mikos-Bednarz

**Sygn. akt. I C 1007/13**

## UZASADNIENIE

Powód L. M. (1) w pozwie wniesionym dnia 8 października 2013 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W., kwoty 6.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje roszczenie, powód wyjaśnił, iż w dniu 23 sierpnia 2013 r. na odcinku drogi gminnej S. – B., doszło do zdarzenia drogowego w wyniku, którego uszkodzony został pojazd powoda tj. V. o nr rej. (...). Bezpośrednią przyczyną kolizji było wtargnięcie na jezdnię jelenia , który niespodziewanie wybiegł z zarośli i uderzył ze znaczna siłą w samochód powoda . Powód nie podzielił stanowiska Gminy , iż nieustawienie znaku A-18b na drodze nie stanowiło zawinionego zaniechania ze strony Gminy . Powód wskazał, iż wyłącznie odpowiedzialna za skutki zdarzenia jest Gmina C. posiadająca polisę ubezpieczeniową OC wystawioną przez pozwanego, która to nie utrzymała spornego odcinka drogi w sposób należyty, co doprowadziło to zderzenia pojazdu powoda z jeleniem, który wtargnął na jezdnię.

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany również przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. (...) S.A. z siedzibą w W. zakwestionował swoją

odpowiedzialność za powstałą szkodę co do zasady. Podniósł, iż powództwo winno zostać skierowane przeciwko Kołu (...), gdyż ono odpowiada za szkody wyrządzone przez dzikie zwierzęta. W opinii pozwanego istnienie znaku drogowego ostrzegającego przed dzikimi zwierzętami nie uchroniłby powoda przed powstaniem szkody w jego pojeździe. Pozwany podkreślił jednocześnie, iż Gmina nie otrzymała sugestii od służb leśnych o zasadności ustawienia na tym odcinku drogi znaku ostrzegawczego, co w konsekwencji wyłącza jej odpowiedzialność za skutki spornego zdarzenia.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

Powód – L. M. (1) jest właścicielem pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...).

**(dowód:** z akt szkody nr (...): kopia dowodu rejestracyjnego auta V. o nr rej. (...) – k. 85, potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia OC – k. 87)

W dniu 23 sierpnia 2013 r. około godziny 9.30 doszło do zdarzenia drogowego w miejscowości S., w którym uczestniczył pojazd powoda. Powód L. M. (1) jadąc z prędkością 60 km/h drogą gminną w kierunku miejscowości B. uderzył w jelenia, który nagle wtargnął na jezdnię. Droga na której doszło do zdarzenia jest drogą gminną i obowiązek jej należytego utrzymania i oznakowania należy do Gminy C., która posiada polisę ubezpieczeniową (...) S.A. z siedzibą w W., obejmującą swoim zakresem odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z administrowaniem i utrzymaniem sieci dróg oraz w wyniku braku odpowiedniego znaku drogowego pionowego i poziomego.

**(dowód:** notatka urzędowa z dnia 23.08. (...). – k. 10, zeznania powoda L. M. – k. 105 – 106, zeznania świadka S. Ł. – k. 142 – 143, zeznania świadka B. t. (...) k. 150- , z akt szkody nr (...): pismo Gminy C. – k. 10, Oświadczenie o posiadaniu ubezpieczenia OC – k. 11, umowa ubezpieczenia – 14 - 18)

W wyniku zdarzenia w pojeździe powoda L. M. doszło do uszkodzeń w zakresie: wgniecenia lewych przednich drzwi z otarciami lakieru, wgniecenia lewego przedniego błotnika, uszkodzony lewy przedni reflektor, popękana atrapa, pęknięty przedni zderzak, wgniecenia maski. Koszt naprawy uszkodzeń pozwany oszacował na kwotę 6.013,46 zł. Pomimo oszacowania szkody , ostatecznie ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania.

**(dowód:** notatka urzędowa z dnia 23.08. (...). – k. 10, kosztorys naprawy – k. 12 – 16, pismo ubezpieczyciela z dnia 20.09.2013 r. – k. 4, z akt szkody nr (...): dokumentacja fotograficzna szkód pojazdu – k. 58 – 81).

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który zakwestionował swoją odpowiedzialność za szkodę w jego pojeździe i odmówił wypłaty odszkodowania. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż brak jest zawinonego działania lub zaniechania ze strony Gminy C., które uzasadniałoby jej odpowiedzialność za powstałą szkodę. Stwierdzono, iż wobec faktu, że sporna droga biegnie przez obszary o małym zadrzewieniu oraz braku odpowiednich wskazań od służb leśnych, nie było podstaw do ustawienia znaku ostrzegawczego A – 18 b, co w konsekwencji wyłącza odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego.

**(dowód:** pismo ubezpieczyciela z dnia 5.09.2013 r. – k. 18 - 19, pismo Gminy C. – k. 20, z akt szkody nr (...): zgłoszenie szkody w pojeździe – k. 1 – 3, pismo ubezpieczyciela – k. 4, pismo ubezpieczyciela potwierdzające przyjęcie zgłoszenia szkody – k. 5)

Teren po obu stronach drogi prowadzącej z miejscowości S. do miejscowości B., na odcinku na którym doszło do zdarzenia powodującego szkodę nie był należycie utrzymany. Po obu stronach drogi występowały liczne zarośla i zakrzaczenia, które sięgały aż linii jezdni poboczne jezdni nie było wykoszone . Sporny odcinek drogi nie był poprzedzony znakiem ostrzegawczym A – 18 b. ( uwaga dzikie zwierzęta )

Droga ta w lipcu 2013 przeszła kontrolę okresową, która wskazała, iż stan drogi nie zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego.

**(dowód:** dokumentacja fotograficzna powoda wykonana na miejscu zdarzenia – k 26 – 32, zeznania powoda L. M. – k. 105 – 106, zeznania świadka S. Ł. – k. 142 – 143, zeznania świadka B. T. k. 150 , protokół nr (...) – k. 113 - 116)

W opinii Koła (...) działającego na spornym obszarze, odcinek drogi na którym doszło do zdarzenia stanowi szlak przemieszczania się dzikiej zwierzyny , która przecina ulice udając się do wodopoju i na żerowiska .

**(dowód:** pismo łowczego K. (...) – k. 33)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Ogólna zasada odpowiedzialności ubezpieczyciela wynika z art. 822 k.c. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c.), jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego (np. 415 k.c.). Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie zarówno winy, ryzyka, słuszności oraz w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano charakter absolutny (bezwzględny) (zob. Gawlik Z., Komentarz do art. 822 Kodeksu cywilnego, LEX 2010).

W razie zaistnienia zdarzenia powodującego powstanie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, automatycznie powstaje skorelowany z tym zdarzeniem obowiązek wypłaty przez ubezpieczyciela świadczenia z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego za skutki powstałej szkody. Wyjaśnić należy, iż w momencie zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego, odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela przekształca się w odpowiedzialność odszkodowawczą, co zobowiązuje go do pokrycia skutków zaistniałej szkody. Zauważyć trzeba, iż przede wszystkim o zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela decyduje umowa ubezpieczenia, treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy kodeksu cywilnego.

Należy wskazać, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej ( tak uchwała SN z 18 marca 1994 r., III CZP 25/94, LEX nr 4054). Podzielając poglądy SN warto zauważyć, że do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania (tak uchwała SN z 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617).

W ocenie Sądu, roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do faktu istnienia odpowiedzialności (...) S.A. z siedzibą w W. za szkodę wyrządzoną w pojeździe powoda L. M. w związku ze zdarzeniem z dnia 23 sierpnia 2013 r. Tego dnia powód kierując swoim samochodem, na spornym odcinku drogi uderzył w jelenia, który nieoczekiwanie wtargnął na jezdnię. Wskutek tego zdarzenia auto powoda doznało znacznych uszkodzeń.

W opinii Sądu, odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za wskazaną szkodę nie powinna być kwestionowana i nie podlega wyłączeniu, czy też ograniczeniu.

Okolicznością bezsporną w stanie faktycznym sprawy był fakt zawarcia przez Gminę C. z pozwanym ubezpieczycielem, umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Umowa ta obejmowała swoim zakresem odpowiedzialność odszkodowawczą zarówno z tytułu odpowiedzialności kontraktowej jak i deliktowej, w okresie od 2 marca 2013 r. do 1 marca 2014 r. Ponadto wskazana umowa zawierała klauzulę dodatkową nr 63, która to rozszerzała odpowiedzialność pozwanego o szkody rzeczowe i osobowe wyrządzone w związku z administrowaniem i utrzymaniem sieci dróg, ulic i chodników, a w szczególności o szkody powstałe w wyniku braku odpowiedniego znaku drogowego pionowego i poziomego.

W niniejszym stanie faktycznym należy uznać, iż odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego, wobec odpowiedzialności Gminy C. za szkodę w mieniu powoda, spowodowaną zawinionym (rażące niedbalstwo)

zaniechaniem we właściwym utrzymaniu drogi oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zaniechaniem a szkodą, jest udowodniony (art. 415 k.c.). Wskazany powyższej zakres odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela obejmuje skutki zdarzenia drogowego z dnia 23 sierpnia 2013 r.

W toku postępowania dowodowego Sąd ustalił, iż droga na której doszło do zdarzenia była nienależycie utrzymana. Z zeznań powoda L. M. i świadka S. Ł. – bezpośredniego świadka zdarzenia - wynika, iż po obu stronach owej drogi znajdował się niezagospodarowany las, tereny zakrzaczone i porośnięte zaroślami. Zarówno powód L. M., jak i świadek S. Ł. zgodnie zeznali, iż zarośla i krzaki porastały pobocze drogi na tyle gęsto, iż dochodziły do linii jezdni, powodując to, że pobocze było niewidoczne. Poza sporem jest, iż na odcinku drogi na którym doszło do zdarzenia nie umieszczono żadnego znaku ostrzegającego o dzikiej zwierzynie mogącej wtargnąć na jezdnię. Nawet po zaistniałym zdarzeniu Gmina nie uznała za zasadne ustawienie takiego znaku, choć zasadność jego ustawienia wynika z pisma Koła (...).

Należy także zwrócić uwagę, że oczyszczenie pobocza jezdni, tj. wykoszenie zarośli, aby poprawić widoczność dokonano dopiero po zdarzeniu (dokumentacja fotograficzna złożona przez powoda k. 26-32). A zważyć należy, iż zarówno powód, jak i bezpośredni świadek zdarzenia szkodzącego wskazali, iż w dniu wypadku pobocze nie było oczyszczone, co wobec sąsiedztwa ściany lasu uniemożliwiało zauważenie jelenia, w czasie pozwalającym na jakąkolwiek reakcję na jego pojawienie się na drodze.

Wskazać trzeba, iż sam przebieg wypadku nie był kwestionowany przez strony, jednakże w ocenie Sądu podkreślić należy, iż powód prowadził samochód z niewielką prędkością – ok. 60 km/h, warunki atmosferyczne były dobre, a pora dnia umożliwiała dobrą widoczność. Przytoczone okoliczności potwierdził w swoich zeznaniach świadek S. Ł..

Zdaniem Sądu związek pomiędzy złym utrzymaniem pobocza drogi i brakiem odpowiednich znaków drogowych ostrzegających przed zagrożeniem, a szkodą jaką poniósł powód został udowodniony. Nie ma wątpliwości, iż gdyby pobocze drogi pozostawało w należytym stanie, umożliwiłoby to wcześniejsze dostrzeżenie wbiegającego na jezdnię jelenia i wcześniejszą reakcję kierowcy. Nie kwestionowanym jest również, iż gdyby owy odcinek drogi poprzedzony został znakiem A – 18 b ostrzegającym o dzikich zwierzętach, to kierowca zdawałby sobie sprawę z możliwego zagrożenia, mógłby zwolnić, jechać bliżej środkowej części jezdni, czy zachowywać wzmożoną czujność, która pozwoliłaby na wykonanie manewru obronnego w celu uniknięcia zderzenia. Zabezpieczenie drogi w podany sposób pozwoliłoby, być może uniknąć zderzenia z jeleniem lub też zminimalizować skutki tego zderzenia, pozwalając uniknąć lub minimalizując tym samym skutki szkody.

W ocenie Sądu wyjaśnienia świadka B. T. – inspektora ds. drogownictwa i pozyskiwania środków pozabudżetowych, odpowiedzialnego w Urzędzie Gminy C. za stan dróg gminnych nie pozwalają na zakwestionowanie dokonanych w sprawie ustaleń. Świadek zeznał, iż nie ma pewności, czy przydrożne rowy w spornym obszarze drogowym stanowią własność Gminy, czy właścicieli prywatnych lasów okalających drogę, a tym samym kto odpowiada za ich utrzymanie. Wskazał, iż pobocze drogi jest dwa razy do roku wykaszane na szerokości 1 m, podczas gdy wcześniej stwierdził, iż należyćie utrzymany winny być 3 m pas od skraju drogi.

Powyższe zeznania potwierdzają jedynie, iż nadzór nad stanem drogi gminnej jest fikcyjny. Gmina C. nie ustaliła, kto odpowiada za jaki obszar pasa przydrożnego drogi, ani też sama nie zabezpiecza tego terenu prawidłowo. Wykasanie pobocza jedynie 2 razy do roku i to jedynie na szerokości 1 m, nie zapewnia bezpiecznego korzystania z drogi i naraża na szkody jej użytkowników. Gmina C., wiedząc o istnieniu strumienia po drugiej stronie drogi i bliskim sąsiedztwie znacznie większych skupisk leśnych co sprzyja migracji dzikich zwierząt, winna z własnej inicjatywy oznaczyć obszar, w którym doszło do zdarzenia szkodzącego odpowiednim znakiem ostrzegawczym, by wyeliminować swoją odpowiedzialność za spowodowane takimi zdarzeniami szkody.

Chybione jest stanowisko pozwanego wyrażone w odpowiedzi na pozew

( a był to jedyny przejaw inicjatywy procesowej pozwanego ubezpieczyciela ), że pozew winien być skierowany przeciwko Kołu (...), gdyż to ono odpowiada za szkody wyrządzone przez dzikie zwierzęta osobom trzecim.

Przerzucenie odpowiedzialności za szkodę na koło łowieckie jest nieuprawnione . Bowiem zgodnie z art. 46 ustawy Prawo Łowieckie z dnia 13.10.1995r. ( Dz. U. 2005.127.1066 ) koło łowieckie będące dzierżawcą lub zarządcą obwodu łowieckiego odpowiada za szkody ale tylko w uprawach i płodach rolnych wyrządzonych przez dzikie zwierzęta, w tym jelenie .

Wysokość roszczenia powoda nie była kwestionowana , a została potwierdzona w sporządzonym przez pozwanego ubezpieczyciela kosztorysie naprawy szkód .

W świetle powziętych powyższej ustaleń Sąd uznał, iż powództwo powoda L. M. jest w pełni uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie. Wobec tego Sąd zasądził od pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 6.000,00 zł, stanowiącą równowartość poniesionej szkody.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. powodowi należą się odsetki ustawowe za okres od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 8 października 2013 r. do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. z uwagi na fakt, iż to powód wygrał sprawę.

Powołany przepis stanowi zasadę, zgodnie którą obowiązek ponoszenia kosztów postępowania związany jest z odpowiedzialnością za wynik procesu, co oznacza, że strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 23 czerwca 1951 r., C 67/51, LEX nr 160313).

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 1.517,00 zł, w tym koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR Małgorzata Mikos – Bednarz

Z. doręczyć pełn. pozwanego – r.pr. M. H.